

# Jolanta Gągorowska-Chudobska

---

## Pamięci Zygmunta Włodzimierza Pyzika : 1932-2008

---

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 25, 415-416

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DR JOLANTA GAĞOROWSKA-CHUDOBSKA

## PAMIĘCI ZYGMUNTA WŁODZIMIERZA PYZIKA (1932-2008)



Zygmunt Włodzimierz Pyzik był archeologiem, humanistą i pisarzem. Potrafił pogodzić pracę archeologa z szeregiem innych pasji i zainteresowań.

W Kielcach mieszkał od 1956 roku, wówczas to, po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim, został asystentem w Dziale Archeologii Muzeum Świętokrzyskiego, w którym pracował nieprzerwanie przez 50 lat stając się kustoszem i kierownikiem Działu. Od razu rozpoczął działalność archeo-

logiczną, zarówno w sferze dociekań naukowych jak i badań terenowych. Inspiracją była najczęściej potrzeba ratowania niszczonego lub zagrożonego obiektów i zabytków archeologicznych z terenu międzyrzecza Pilicy i Wisły. Efektem Jego wielu interwencji oraz badań wykopaliskowych jest bogaty zbiór materiałów, w wielu przypadkach unikalnych, nie tylko w skali regionu, reprezentujących niemal wszystkie odcinki pradziejów i średniowiecza. Dopełnia go zbiór ponad stu publikacji, wśród których są zarówno opracowania problemowe i materiałowe o *stricte* naukowym charakterze (prezentowane zwykle w wydawnictwach kieleckiego muzeum), jak też krótsze, popularnonaukowe ujęcia, zamieszczone na łamach różnych periodyków i gazet. Wszystkie te artykuły łączy swoisty styl narracji, piękna polszczyzna, a przede wszystkim erudycyjne znanstwo problemów wykraczających nieraz daleko poza ramy archeologii. Łatwo dostrzec te zalety Zygmunta Pyzika czytając jedną z Jego ostatnich publikacji *Z pradziejów Regionu Świętokrzyskiego* wydaną w formie książki w 1996 roku, tuż przed otwarciem w Muzeum Narodowym w Kielcach, tak samo zatytułowanej, dużej wystawy archeologicznej - również jego autorstwa. Ekspozycja ta była jedną wśród 36 wystaw, których był autorem lub współautorem. Ich organizowanie traktował jako szczególną

powinność i wyzwanie. Popularyzacja archeologii stanowiła bowiem jego drugie zawodowe powołanie, zwłaszcza w połączeniu z dydaktyką i eksponowaniem piękna świętokrzyskich krajobrazów. Znane były jego niekonwencjonalne metody oprowadzania zarówno po wystawach jak i w terenie. Turystom opowiadał o zabytkach, przyrodzie, historii i mieszkańcach regionu, wzbogacając wszystko anegdotami, dyskretnym moralizatorstwem, a nawet śpiewem. Nieprzypadkowo stał się jednym z najbardziej cenionych przewodników kieleckiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Należałoby zapytać, co zdecydowało o specyfice i indywidualizmie uprawianej przez Zygmunta Pyzika archeologii. I w jaki sposób łączył ten zawód z wieloma innymi zainteresowaniami i pasjami swego życia, z których muzyka i literatura pochłaniały Go najbar-

dziej? Odpowiedź jest prosta: wszystkim kierowała wielka i wszechstronna wrażliwość, którą posiadał od zawsze, ale doskonalił do końca swoich dni. To właśnie ona prowadziła Jego archeologiczne ścieżki w stronę ratowania zabytków i popularyzowania wiedzy o najstarszych dziejach Regionu Świętokrzyskiego. To także wrażliwość, sumienność i powaga, z jaką traktował realizację tych celów czyniły Go bardziej muzealistą, społecznikiem i wychowawcą, niż badaczem z wąsko ukierunkowaną specjalizacją. By należycie sprostać wszystkim tym zadaniom, nie popadając w konflikt z własnym sumieniem, ale też uczciwością i prawdowością, którymi kierował się w życiu, musiał nierzadko przeciwstawiać się ludziom, instytucjom czy władzom. A czynił to zawsze z pełnym oddaniem i bezkompromisowo.

